

KS. WIESŁAW ŁUŻYŃSKI

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu
ORCID: 0000-0001-8855-3686

Zasady społeczne w życiu wspólnym. Refleksje na podstawie dokumentu *Młode wino, nowe bukłaki*

DOI: doi.org/10.26142/stgd-2020-015

Streszczenie: Dobro wspólne, solidarność i pomocniczość są społecznymi zasadami prawa naturalnego. Dotyczą więc każdej formy życia społecznego. W ich duchu należy kształtować również życie wspólne siostr i braci zakonnych. Ważnymi elementami dobra wspólnego są: realizacja charyzmatu zgromadzenia, odpowiednia formacja do życia zakonnego, zachowanie reguł wspólnego życia i ewangeliczny styl sprawowania władzy. Solidarność w życiu wspólnoty przejawia się we wzajemnej odpowiedzialności za siebie osób i wspólnot, pomocy słabszym i będącym w potrzebie osobom i wspólnotom, a także zaangażowanie na rzecz wspólnoty. Pomocniczość w jej aspekcie negatywnym postuluje szacunek dla autonomii i podmiotowości osób i wspólnot. Natomiast aspekt pozytywny zakłada uzupełniającą pomoc świadczoną przez przełożonych i całą rodzinę zakonną osobom i wspólnotom znajdującym się w trudnej sytuacji.

Słowa kluczowe: chrześcijaństwo, osoby konsekrowane, dobro wspólne, solidarność, pomocniczość, życie wspólne.

Social Principles in Common Life. Reflections Based upon the Document *New Wine in New Wineskins*

Abstract: The common good, solidarity and subsidiarity are social principles of natural law. They thus apply to every form of social life. The common life of religious sisters and brothers should also be shaped in their spirit. The realization of the charism of the Congregation, appropriate formation for religious life, adherence to the rules of common life and the evangelical

manner of exercising authority are important elements of the common good. Solidarity in the life of the community manifests itself in the mutual responsibility of persons and communities for each other, in assistance to vulnerable individuals and communities in need, and through a commitment to the community. Subsidiarity in its negative aspect calls for respect for the autonomy and subjectivity of individuals and communities. However, the positive aspect presupposes complementary support provided by superiors and the entire religious family to persons and communities who find themselves in difficult situations.

Keywords: Christianity, common good, common life, consecrated persons, solidarity, subsidiarity

Wstęp

Życie konsekrowane jest istotnym elementem wspólnoty kościelnej, ponieważ wyraża istotę powołania chrześcijańskiego oraz pragnienie zjednoczenia Kościoła–Oblubienicy ze swoim Oblubieńcem¹. Osoby poświęcone Bogu dają świadectwo o Jego absolutnym pierwszeństwie w życiu człowieka. Poprzez profesję rad ewangelicznych dziewictwa, ubóstwa i posłuszeństwa wnoszą w świat przymioty samego Jezusa². Ich świadectwo jest dziś bardzo potrzebne. Cechą charakterystyczną współczesnego świata jest odchodzenie od wiary nie tylko jednostek, ale nawet całych grup społecznych³. Użyte w tytule sformułowanie dotyczące życia wspólnego odnosi się właśnie do wspólnot zakonnych. Wspólnotowość jest istotnym elementem życia zakonnego. Magisterium Kościoła poświęca temu tematowi liczne wypowiedzi⁴. Wiele aspektów życia wspólnego zostało podjętych w dokumencie wydanym 6 stycznia 2017 roku przez Kongregację do Spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego zatytułowanym *Młode wino, nowe bukłaki. Życie konsekrowane od Soboru Watykańskiego II i wyzwania nadal otwarte. Ukierunkowania*⁵. Dokument jest podsumowaniem zebrania plenarnego wspomnianej kongregacji w 50. rocznicę opublikowania dokumentów soborowych

¹ Jan Paweł II, Adhortacja *Vita consecrata*, nr 3.

² Tamże, nr 1.

³ Sobór Watykański II, *Konstytucja „Gaudium et spes”*, nr 19.

⁴ *Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego „Perfectae caritatis”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 264 – 275; W roku życia konsekrowanego Kongregacja do Spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego opublikowała dwa dokumenty: *Radujcie się. List okólny do osób konsekrowanych. Z nauczania papieża Franciszka z 2 lutego 2014 roku* oraz *Rozpoznawajcie. Do osób konsekrowanych podążających szlakiem znaków Bożych z 8 września 2014 roku*.

⁵ Dalej cyt. *Młode wino, nowe bukłaki*.

Lumen gentium i *Perfectae caritatis*. W prezentowanym opracowaniu skupimy się na głównych tezach tego dokumentu odnoszących się do życia wspólnego w świetle podstawowych zasad społecznych prawa naturalnego. Należą do nich: zasada dobra wspólnego, solidarności i pomocniczości⁶. Kolejnymi etapami analizy będą zagadnienia: społecznej natury ludzkiej oraz życie wspólne sióstr i braci zakonnych. Następnie przedstawione zostaną zasady społeczne w życiu wspólnym osób konsekrowanych. Wymienione zagadnienia stanowią zasadniczą strukturę artykułu.

1. Człowiek istotą społeczną

Analizując życie wspólne osób konsekrowanych należy zwrócić uwagę na podstawowy fakt społecznego charakteru natury ludzkiej. Człowiek pozbawiony relacji z innymi nie mógłby żyć i rozwinać swoich uzdolnień⁷. Zatem więzi i relacje nawiązywane z innymi są istotnym rysem ludzkiej natury, umożliwiającym człowiekowi życie i wszechstronny rozwój. Dokonuje się on w trzech podstawowych wymiarach: w życiu fizycznym, moralnym i intelektualnym. Prawdopodobnie już u zarania ludzkiej historii w grupie łatwiej było człowiekowi zdobyć żywność, obronić się przed niebezpieczeństwami ze strony przyrody i innych ludzi. Życie w grupie stwarzało większe możliwości przetrwania. Także współcześnie zaspokajamy swoje potrzeby fizyczne dzięki temu, że uczestniczymy w życiu społecznym. Również w wymiarze moralnym człowiek rozwija się dzięki obecności wspólnoty. Sprawności moralne kształtowane są w ramach społecznej kooperacji. Miłość, solidarność, sprawiedliwość i inne cnoty można kształtować praktykując je we wspólnocie. Dojrzewanie moralne jednostki realizuje się dzięki obecności bliźnich. Wreszcie rozwój w wymiarze intelektualnym dokonuje się w podobny sposób. Osoba ludzka wzrasta uczestnicząc najpierw we wspólnocie rodziny i szkoły. Później wchodzi coraz bardziej w kulturowe dziedzictwo swojego społeczeństwa i narodu. Wreszcie uczestniczy w dorobku i dziedzictwie ludzkości. Rozwój w wymiarze intelektualnym realizuje się dzięki partycypacji w dorobku kulturowym społeczeństwa⁸.

W analizie społecznej natury ludzkiej nie wolno pominąć faktu, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga. Ważnym rysem tego podobieństwa jest otwarcie na innych, potrzeba życia w relacji. Bóg nie jest samotnikiem, ale Trójcą Osób: Ojca, Syna i Ducha Świętego żyjących w relacji miłości. Człowiek, będąc stworzony na obraz i podobieństwo Trójjedynego Boga, odkrywa w sobie głęboką skłonność do nawiązywania kontaktów międzyludzkich, do życia w relacji

⁶ W. Łużyński, *Państwo pomocnicze. Nauczanie Jana Pawła II*, Lublin 2001, s. 79.

⁷ Sobór Watykański II, *Konstytucja „Gaudium et spes”*, nr 12.

⁸ W. Łużyński, *Struktury pośrednie pomiędzy jednostką ludzką a państwem w nauczaniu społecznym Kościoła*, Toruń 2008, s. 36 – 39.

z innymi⁹. Człowiek jest więc istotą społeczną. Tworzy wspólnoty poczynając od rodziny, poprzez różnego rodzaju struktury pośrednie, aż po społeczność narodu i państwa oraz społeczność ludzkości¹⁰.

2. Szczególny dar życia wspólnego

Również życie zakonne posiada wyraźny wymiar społeczny. W życiu wspólnym osób konsekrowanych sam Kościół odkrywa swoją wspólnotowość. Jest on bowiem tajemnicą wspólnoty zgromadzonej jednością Ojca, Syna i Ducha Świętego. Życie wspólnot chrześcijańskich ma odzwierciedlać bogactwo tej tajemnicy, ma być odzworowaniem głębi tej jedności. Zatem chrześcijańskie braterstwo jest nie tylko kategorią socjologiczną, ale „przestrzenią teologalną”, w której można doświadczyć ojcostwa Boga, bliskości siostr i braci we wspólnocie. Życie społeczne ma służyć wszechstronnemu rozwojowi każdej osoby należącej do braterskiej wspólnoty chrześcijańskiej¹¹.

Życie wspólne należy odczytać w kontekście „duchowości komunii” wypracowanej przez Jana Pawła II. Zdaniem papieża duchowość ta powinna być zasadą wychowawczą wszędzie, gdzie dokonuje się ważna praca formacyjna kapłanów, osób konsekrowanych, przygotowujących się do małżeństwa i żyjących w nim oraz wszędzie tam, gdzie kształtowane jest życie rodzin. We wszystkich tych miejscach osoby powinny żyć „duchowością komunii”¹². Duchowość ta posiada konkretne wyznaczniki. Jest to najpierw „zdolność odczuwania więzi z bratem w wierze dzięki głębokiej jedności Mistycznego Ciała, a zatem postrzegania go jako «kogoś bliskiego», co pozwala dzielić jego radości i cierpienia, odgadywać jego pragnienia i zaspokajać jego potrzeby, ofiarować mu prawdziwą i głęboką przyjaźń”¹³. W realiach życia zakonnego tym „bliskim” może być siostra lub brat, osoba należąca do tej samej wspólnoty, może być nim ktoś, z kim dzielimy życie codzienne. Kolejnym wyznacznikiem duchowości komunii jest „zdolność dostrzegania w drugim człowieku przede wszystkim tego, co jest w nim pozytywne, a co należy przyjąć i cenić jako dar Boży: dar nie tylko dla brata, który bezpośrednio go otrzymał, ale także «dar dla mnie»”¹⁴. Każdy człowiek posiada dobre oraz trudne cechy charakteru. W duchu miłości bliźniego i troski o jakość relacji we

⁹ K. Krzemiński, *Bóg: Ojciec, Syn Boży, Duch Święty – miłość osobowa*, w: W. Łużyński (red.), *Bóg jest miłością. Komentarz do encykliki Benedykta XVI*, Toruń 2015, s. 59 – 64.

¹⁰ Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”*, nr 13.

¹¹ Tenże, *Adhortacja „Vita consecrata”*, nr 41 – 42.

¹² Tenże, *List „Novo millennio ineunte”*, nr 43.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

wspólnocie należy skupiać się na jego cechach pozytywnych. Papież wskazuje również, że „duchowość komunii to wreszcie umiejętność «czynienia miejsca» bratu, wzajemnego «noszenia brzemion» (por. Ga 6,2) i odrzucania pokus egoizmu, które nieustannie nam zagrażają, rodząc rywalizację, bezwzględne dążenie do kariery, nieufność, zazdrość”¹⁵. Duchowość ta zakłada więc miłość, rzeczywiste szukanie dobra drugiej osoby. Jedynie w taki sposób można budować autentyczną komunie. Chodzi tu bardziej o postawę wewnętrzną, o budowanie wspólnoty poprzez nawrócenie, zmianę sposobu myślenia i postępowania według podanych wyznaczników.

Życie wspólne jest formą świadectwa Kościoła we współczesnym świecie. Im bardziej jest „wspólnotowy”, tym bardziej jest misyjny¹⁶. Dlatego od osób konsekrowanych wspólnota kościelna oczekuje, by były „prawdziwymi mistrzami komunii i by żyły jej duchowością”¹⁷. Zwróćmy zatem uwagę na życie wspólne w kontekście podstawowych zasad społecznych. Spróbujmy odpowiedzieć na pytanie o to, w jaki sposób zasady prawa naturalnego powinny modelować życie wspólnot osób konsekrowanych? Ważnym głosem Kościoła w tej kwestii jest przywołany w tytule dokument *Młode wino, nowe bukłaki*.

3. Życie wspólne w kontekście zasad życia społecznego

Podstawowymi zasadami społecznymi prawa naturalnego są: dobro wspólne, solidarność i pomocniczość. Sięgając do samych podstaw życia społecznego należy odwołać się do stwierdzenia, że jego istota polega na dawaniu i braniu¹⁸. W międzyludzkiej komunikacji dokonuje się wymiana wartości. Żyjąc w społeczeństwie zawsze coś przekazujemy innym oraz coś od nich otrzymujemy. W ludzkiej naturze można zatem rozpoznać dwie tendencje: jedną do dawania a drugą do brania. Same tendencje nie są jeszcze zasadami społecznymi. Zostają sformułowane przez rozum, który odkrywa je w ludzkiej naturze. W oparciu o dawanie tworzy on zasadę dobra wspólnego. W oparciu o branie zasadę pomocniczości. Natomiast obie tendencje są podstawą do określenia zasady solidarności. W tym znaczeniu są to zasady bytu i działania. Wyrażają istotę bytu społecznego oraz wyznaczają określoną aktywność społeczną¹⁹. Warto spojrzeć na życie wspólne poprzez pryzmat tych

¹⁵ Tamże.

¹⁶ J. Ratzinger, *Chrześcijańskie braterstwo*, tłum. J. Merecki, Kraków 2007, s. 86.

¹⁷ Jan Paweł II, *Adhortacja „Vita consecrata”*, nr 46.

¹⁸ A. Rauscher, *Personalität, Solidarität, Subsidiarität. Katholische Soziallehre im Text und Kommentar*, Mönchengladbach 1975, s. 17.

¹⁹ W. Łużyński, *Struktury pośrednie pomiędzy jednostką ludzką a państwem w nauczaniu społecznym Kościoła*, s. 76 – 78.

podstawowych zasad społecznych. Są to zasady prawa naturalnego obowiązujące w każdej społeczności, w każdej skali i każdym obszarze życia społecznego²⁰. Z pewnością znajdują swoje zastosowanie również we wspólnocie kościelnej, w tym – w życiu wspólnot zakonnych.

3.1. Zasada dobra wspólnego

Zwróćmy najpierw uwagę na zasadę dobra wspólnego, która opiera się na tendencji do dawania. Jest to zasada głęboko wpisana w życie społeczne. Każda społeczność organizuje się wokół jakiegoś dobra wspólnego, czyli wspólnego pożytku, jakiego szukają w niej członkowie. Dobro wspólne jest więc celem, dla którego istnieje wspólnota, jest sensem jej istnienia²¹. Cel ten musi być zawsze dla członków wspólnoty jasny i atrakcyjny. Gdyby utracił te cechy, wspólnota musiałaby się rozpaść.

Odnosząc tak rozumianą treść tej zasady do życia wspólnego osób konsekrowanych, należy podkreślić, że istotnym elementem dobra wspólnego zakonnych wspólnot jest ich charyzmat. Podstawowym chrześcijańskim charyzmatem jest wszczęcie w Chrystusa dokonujące się w czasie chrztu św. Każdy chrześcijanin powołany jest do naśladowania Chrystusa. Jednak osoba odczytująca w swoim życiu powołanie do życia konsekrowanego będzie realizować to powołanie w sposób, który proponuje założyciel lub założycielka zgromadzenia, podążając duchowością, którą założyciel wypracował lub polecił. To właśnie określony sposób realizacji powołania chrześcijańskiego gromadzi wspólnotę. Osoby przystępują do wspólnoty, ponieważ chcą realizować powołanie chrześcijańskie w określony sposób. Chcą należeć do wspólnoty, w której pielęgnowany jest określony charyzmat. Gdyby zgromadzenie go utraciło, gdyby charyzmat stał się dla członków wspólnoty niejasny, gdyby zanikło to, co gromadziło wszystkich, wspólnota musiałaby ulec rozproszeniu. Dlatego autorzy dokumentu *Młode wino, nowe bukłaki* zwracają uwagę, że należy „na nowo zinterpretować pierwotnego ducha swego instytutu”²². W tej nowej interpretacji pierwotnego ducha należy określić dwa cele: „wiernie zachować myśl i zamierzenia założycieli, odważnie podejmować twórczą inicjatywę oraz naślado-

²⁰ W. Piwowarski, *Zasada pomocniczości w społecznym nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Ku prawdzie we wspólnocie człowieka i Boga. Studia dedykowane Ks. Stanisławowi Kowalczykowi*, red. E. Balawajder, P. Nitecki, A. Jabłoński, Sandomierz 1997, s. 259; W. Kerber, *Die Geltung des Subsidiaritätsprinzips in der Kirche*, „*Stimmen der Zeit*” (1984), nr 202, s. 664; O. von Nell-Breuning, *Zur Sozialreform, Erwägungen zum Subsidiaritätsprinzip*, „*Stimmen der Zeit*” (1955/56), nr 81, s. 10; Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego, *Nauczanie społeczne Kościoła*, Wrocław 1992, nr 39.

²¹ B. Sutor, *Etyka polityczna*, tłum. A. Marcol, Warszawa 1994, s. 44 – 45.

²² *Młode wino, nowe bukłaki*, nr 5.

wać świętość swoich założycieli i założycielek, a w ten sposób odpowiedzieć na znaki czasu pojawiające się w dzisiejszym świecie”²³. Chodzi więc o to, by dostosowując życie zgromadzenia do wyzwań świata współczesnego to co stare (charyzmat) wyrazić w nowy sposób.

W kontekście charyzmatu należy podkreślić kluczowe znaczenie formacji zakonnej. Autorzy dokumentu stwierdzają, że wiele wspólnot ma problemy z prowadzeniem odpowiedniej formacji zakonnej. Jej słabością jest to, że jedynie informuje, a nie dociera do wnętrza człowieka i nie kształtuje osobowości kandydatów. Formacja nie umacnia i nie przemienia kandydata do życia zakonnego. Osoby uczestniczące w formacji pozostają nadal kruche i często nie mają dość siły, by później realizować misję, do której zostaną posłane. Powstaje zatem pytanie: jak wcielać w życie ideał Ewangelii, jak realizować charyzmat określony przez założyciela? Pomocą w znalezieniu odpowiedzi na nie może być wypowiedź papieża Franciszka na temat przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie. Jego zdaniem nie wystarczy głosić doktrynę na ten temat. Należy przede wszystkim towarzyszyć ludziom w realizacji ich powołania, pokazywać, jak żyć powołaniem, jak ewangeliczny wzór realizować w życiu. Dla realizacji tego celu potrzebne jest nawrócenie duszpasterskie i towarzyszenie małżeństwom i rodzinom. Nie wystarczy jedynie informować o ideale, ale przede wszystkim towarzyszyć i ukazywać w praktyce, jak nim żyć²⁴. Jak odnieść te postulaty do życia we wspólnocie zakonnej? Tylko ten, kto płonie, może zapalić innych. Autorzy dokumentu podkreślają, że formatorzy „mają przekazać piękno naśladowania Chrystusa i wartość charyzmatu. Mają być osobami doświadczonymi (ekspertami) w poszukiwaniu Boga”²⁵. Trzeba to zadanie potraktować bardzo poważnie. Formacją powinny zajmować się osoby doświadczone w życiu zakonnym. Całkowicie oddane tej formie życia. Zdolne towarzyszyć i pomagać kandydatom w odkrywaniu i umacnianiu powołania.

Wyrazem troski przełożonych o dobro wspólnoty jest troska o proces formacji i przygotowania do święceń i ślubów. Formacja nie może być procesem przypadkowym, zredukowanym do minimum z powodu wielości zadań, które muszą zostać zrealizowane. Ma to być proces owocny, systematyczny i organiczny. Osoby za nią odpowiedzialne powinny być starannie dobrane i przygotowane do pełnionych zadań. Nie mogą być zbyt młode i pozbawione doświadczenia. Tak ważne zadanie byłoby dla młodych zbyt wielkim obciążeniem. Osoby formujące mają być zrównoważone i zdolne do nawiązywania autentycznych relacji. Powinny być doświadczone w poszukiwaniu Boga. Formacja powinna być spersonalizowana i oparta na relacji nauczyciel – uczeń. Powinna wyrażać się w pełnym zaufaniu

²³ Tamże.

²⁴ Franciszek, *Adhortacja „Evangelii gaudium”*, nr 39 – 42.

²⁵ *Młode wino, nowe bukłaki*, nr 16.

i nadziei wspólnym kroczeniu do celu, jakim jest zjednoczenie z Bogiem. Te wszystkie elementy powinni brać pod uwagę przełożeni planujący i organizujący złożony proces formacji i przygotowania do profesji zakonnej²⁶. Jakikolwiek przejawy „fałszywego miłosierdzia” względem tych, którzy nie spełniają kryteriów, mogą prowadzić do problemów jednostek i wspólnot. Obniżanie wymagań należy ocenić jako brak miłości do wspólnoty zakonnej i w rezultacie do całego Kościoła.

Drugim elementem dobra wspólnego są zasady, reguły, prawo, którym kieruje się wspólnota. Reguły te są niezbędne, by zrealizować cel, dla którego ona istnieje²⁷. Odnosząc to zagadnienie do życia wspólnego należy wskazać na znaczenie statutów oraz reguł stosowanych w zgromadzeniach i domach zakonnych. Znana sentencja głosi: „zachowaj porządek, a porządek zachowa ciebie”. Elementem dobra wspólnego jest więc zachowanie reguł wspólnego życia. Ich przestrzeganie stwarza warunki realizacji powołania w duchu charyzmatu założyciela. Zatem wszystko, co składa się na życie wspólne - codzienna Eucharystia, wspólne modlitwy, zachowanie zasad ubóstwa, wzajemna solidarność - stwarza warunki duchowego rozwoju, wzrastania w człowieczeństwie i życiu chrześcijańskim. Zachowanie reguł jest ważne szczególnie w warunkach społeczeństwa podlegającego sekularyzacji. Seminaria i domy zakonne zachowujące reguły życia wspólnego – nawet w takich społeczeństwach - cieszą się licznymi powołaniami.

Dobro wspólne jest również zadaniem, dla którego istnieje władza. Gdyby służyła jedynie osobom, które ją sprawują, byłoby to wypaczeniem jej istoty i powołania. W dokumencie czytamy: „nie do przyjęcia jest praktyka zarządzania oparta na logice ugrupowań, tym gorsza, jeśli żywi się uprzedzeniami, niszcząc charyzmatyczną komunie instytutu i odbijając się negatywnie na poczuciu przynależności”²⁸. Władza w rozumieniu chrześcijańskim ma zawsze charakter służebny. W realiach życia zakonnego ma służyć „rzeczywistej komunii życia braterskiego”²⁹. Powinna zawsze służyć dobru wspólnoty. Osoba, która ją sprawuje, musi w pewnym sensie zapomnieć o sobie i skupić się na służbie dobru wspólnoty.

Autorzy analizowanego dokumentu zwracają uwagę, że istnieją wspólnoty, w których władza sprawowana jest w stylu dalekim od wcześniej zarysowanego. Zdarzają się przypadki „autorytaryzmu”. Czasem sprawujący władzę traktują ją jako pewnego rodzaju osobisty przywilej. Władza bywa utożsamiana z osobą, która ją sprawuje. Nierzadko sprawują ją ludzie wykorzystujący ją jako narzędzie osobistej promocji, osoby, dla których kariera jest jedynym kryterium wyborów i wartością najważniejszą. Przełożeni czasem zachowują się tak, jakby wszystko zależało jedynie od nich. W sytuacjach konfliktowych, prowadzących do niezdrowych

²⁶ Tamże.

²⁷ B. Sutor, *Etyka polityczna*, s. 44 – 45.

²⁸ *Młode wino, nowe bukłaki*, nr 19.

²⁹ Tamże, nr 10.

napięć we wspólnocie, odwoływanie się do autorytaryzmu nakręca spiralę zranień, tworzy niepotrzebny dystans, prowadzi do nieporozumień³⁰. Niekiedy przełożeni nie respektują sugestii kierowanych do nich przez siostry i braci, wspólnoty, a nawet rady lub kapituły. Autorytaryzm jest obrażą osób konsekrowanych i niesie im wielorakie szkody³¹. Taki styl sprawowania władzy nie ma nic wspólnego z duchem Ewangelii. Kłóci się również z przywoływaną tu zasadą dobra wspólnego.

W kontekście poruszanych zagadnień należy wspomnieć o zjawisku „uwieczniania” funkcji i urzędów. Niejednokrotnie osoby sprawujące władzę, manipulując statutami zgromadzenia, spełniają funkcje kierownicze przez długi czas. Zwłaszcza w takiej sytuacji władza łatwo może się zamienić w jakąś formę osobistego uprzywilejowania. Autorzy dokumentu *Młode wino, nowe bukłaki* podkreślają, że należy zadbać o rzeczywistą wymianę pokoleniową na stanowiskach kierowniczych. Taka sytuacja może również prowadzić do sytuacji pustki w młodszym pokoleniu, w którym nie zostaną przygotowane odpowiednie osoby, które mogłyby płynnie przejąć władzę po pokoleniu starszym. Procedury powinny być na tyle elastyczne, czytelne, zrozumiałe dla wszystkich, by zapewnić rzeczywiste przedstawicielstwo całej wspólnoty w jej strukturach kierowniczych³².

W analizie zasady dobra wspólnego należy wspomnieć o wymaganiach stawianych młodym kandydatom do życia zakonnego. Czasem wspólnoty ulegają pokusie, by w sytuacji braku powołań obniżyć wymagania w stosunku do kandydatów. Papież Franciszek podkreśla, że „pomimo braku powołań, dzisiaj mamy bardziej jasną świadomość konieczności lepszej selekcji kandydatów do kapłaństwa. Nie można wypełniać seminariów na bazie jakiegokolwiek typu motywacji, tym bardziej jeśli powiązane są one z niepewnością uczuciową, z szukaniem form władzy, ludzkiej chwały i dobrobytu materialnego”³³. Podobną metodę należy przyjąć w stosunku do kandydatów do życia zakonnego. Obniżenie wymagań wobec nich przypuszczalnie doprowadzi w przyszłości do kryzysu całej rodziny zakonnej. Zatem strzeżenie należytych standardów w momencie przyjmowania do zakonu oraz w czasie formacji jest istotnym elementem troski o dobro wspólne całej wspólnoty³⁴.

Autorzy dokumentu *Młode wino, nowe bukłaki* zwracają uwagę na kwestię przechodzenia duchownych zakonnych do diecezji bez koniecznej weryfikacji oraz kwestię przyjmowania do instytutów zakonnych kleryków z seminariów diecezjalnych bez właściwego wcześniejszego rozeznania. Takie praktyki nierzadko prowadzą do różnych kryzysowych sytuacji we wspólnotach. Należy w tym miejscu postawić proste, ale ważne pytanie: dlaczego ktoś, kto okazał się niezdatny do służby Bożej

³⁰ Tamże, nr 44 – 45.

³¹ Tamże, nr 21.

³² Tamże, nr 47 – 49.

³³ Franciszek, *Adhortacja „Evangelii gaudium”*, nr 107.

³⁴ *Młode wino, nowe bukłaki*, nr 23.

w jednej wspólnocie, będzie nadawał się do tej służby w innej? Może to prowadzić do sytuacji, w których do święceń lub ślubów zakonnych zostaną dopuszczone osoby nie spełniające odpowiednich wymagań. Są one później źródłem wielu groźnych problemów³⁵. Zadaniem przełożonych jest więc rzetelna weryfikacja kandydatów. Jest to ważny element ich odpowiedzialności za dobro całej wspólnoty zakonnej.

3.2. Zasada solidarności

Kolejną zasadą, którą należy przywołać w kontekście życia zakonnego, jest solidarność. Warto zwrócić uwagę na źródłosłów tego pojęcia. Solidarność pochodzi od łacińskiego *solidum*, czyli to, co mocno powiązane, zagęszczone. Bezokolicznik *solidare* oznacza zagęszczać, spajać³⁶. Odnosząc to określenie do życia społecznego można powiedzieć, że solidarność oznacza solidne, trwałe relacje społeczne. Społeczeństwo solidarne, charakteryzujące się silnymi relacjami międzyludzkimi, nie pozostawia człowieka samego, ale przychodzi mu z pomocą, jeśli ten jest w potrzebie. Zaprzeczeniem solidarności jest egoizm, obojętność, indywidualizm. Solidarność jako zasada powinnościowa jest zobowiązaniem do brania odpowiedzialności za siebie nawzajem, do samarytańskiej pomocy i świadczenia miłości. Dokonuje się to w trzech wymiarach: w relacjach między jednostkami i grupami, w relacji jednostek do społeczności oraz społeczności wobec jednostek³⁷.

Solidarność ma być realizowana najpierw w wymiarze międzyludzkim i międzywspólnotowym. Chodzi tu o relacje między „ja” i „ty”. Jan Paweł II nawiązał do niego w czasie przemówienia w Gdańsku w 1987 roku. Odwołał się do słów z Listu św. Pawła Apostoła do Galatów: „jedni drugich brzemiona noście” (Ga 6,2). Solidarność to „jeden i drugi, a skoro brzemię, to niesione razem, nigdy samotnie”³⁸. Komentując wypowiedź papieża można powiedzieć, że każdy z nas dźwiga jakieś brzemię, ale solidarność polega na tym, że jesteśmy gotowi wziąć na siebie część brzemienia naszych bliźnich. Jesteśmy gotowi powiększyć własne brzemię, by przyjść drugim z solidarną pomocą. Również autorzy dokumentu *Młode wino, nowe bukłaki* zwracają uwagę na potrzebę solidarności w realiach życia zakonnego. We wspólnotach chrześcijańskich należy „skonkretyzować naznaczony zaufaniem styl relacji i obecności we współczesnym świecie”³⁹. Pewną formą świadectwa

³⁵ Tamże.

³⁶ B. Sutor, *Etyka polityczna*, s. 41.

³⁷ Tamże.

³⁸ Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej dla świata pracy w Gdańsku 12 czerwca 1987*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2012, s. 494.

³⁹ *Młode wino, nowe bukłaki*, nr 4.

Kościół wobec świata jest budowanie wspólnot, które przyciągają jakością relacji międzyludzkich, wspólnot, w których chciałoby się być. Chrześcijańskie wspólnoty powinny we współczesnym świecie promieniować międzyludzką solidarnością. Jest to wielka wartość w świecie, w którym panuje silne współzawodnictwo, rywalizacja, pogoń za sukcesem, a w rezultacie samotność.

Kolejnym wymiarem solidarności są zobowiązania jednostek i grup w stosunku do całości. Nasze dobro może być realizowane jedynie poprzez dobro wspólnoty. Można to jednak urzeczywistnić jedynie dzięki zaangażowaniu i solidarności członków ze wspólnotą. Nie wolno wspólnot zakonnych, parafii, diecezji traktować „zewnętrznie”, tak jakby istniały poza nami. Dobro wspólnot wymaga, by w swoich wyborach kierować się nie tylko dobrem własnym, lub co gorsza jakimiś motywami egoistycznymi, ale również dobrem społeczności, do których należymy. Jeśli ich członkowie oczekują pozytywnych relacji międzyludzkich naznaczonych szacunkiem, akceptacją i miłością, sami muszą wnieść do wspólnoty te wartości.

Trzecim wymiarem realizowania solidarności jest zobowiązanie całości wobec jednostek i grup. Odnosząc się do realiów życia kościelnego należy postawić pytanie o to, jak zgromadzenie lub konkretna wspólnota odnosi się do swoich części składowych, do poszczególnych wspólnot oraz siostr i braci. W duchu solidarności wspólnoty borykające się z różnego rodzaju problemami powinny otrzymać wsparcie ze strony rodziny zakonnej. Bracia i siostry mają być otoczeni troską i pomocą w wypadku starości, choroby lub innych trudnych sytuacji. Solidarność domaga się pomocy dla poszczególnych osób i wspólnot ze strony rodziny zakonnej. Zaprzeczeniem solidarności w tym wymiarze jest traktowanie problemów poszczególnych osób lub wspólnot jako ich własnych i pozostawienie ich samym sobie.

3.3. Zasada pomocniczości

Kolejną zasadą społeczną, którą należy wspomnieć w kontekście życia wspólnego, jest pomocniczość. Jej klasyczną definicję sformułował Pius XI w encyklice *Quadragesimo anno*. Zdaniem papieża „to co jednostka z własnej inicjatywy i własnymi siłami może zdziałać, tego nie wolno przekazywać na rzecz społeczeństwa, podobnie niesprawiedliwością, krzywdą społeczną, zakłóceniem porządku społecznego jest odbieranie mniejszym i niższym społecznościom tych zadań, które mogą wykonać i przekazywanie ich społecznościom większym i wyższym”⁴⁰. Papież skoncentrował się na negatywnym aspekcie tej zasady. Społeczności większe nie powinny odbierać kompetencji społecznościom

⁴⁰ Pius XI, *Encyklika „Quadragesimo anno”*, nr 79.

mniejszym, a ostatecznie osobie ludzkiej. Zasada ta stoi zatem na straży wolności społecznej. Jednostki i społeczności mniejsze powinny dysponować odpowiednim zakresem wolności, autonomii i niezależności w stosunku do społeczności większych i wyższych, by się rozwijać i realizować swoje zadania⁴¹.

W prezentacji zagadnienia pomocniczości w życiu wspólnym warto rozpocząć od rzeczywistości najbardziej podstawowej, jaką jest osoba ludzka. Dokument zwraca uwagę na relację przełożony – podwładny. Autorzy dokumentu podkreślają, że współcześnie należy przededefiniować te pojęcia: „to, co funkcjonowało w kontekście relacyjnym typu piramidalnego i autorytarnym, nie jest już pożądane ani możliwe do przeżywania przy obecnej wrażliwości komunijnej, cechującej nasze poczucie przynależności [...] do Kościoła. Trzeba mieć na uwadze, że prawdziwe posłuszeństwo musi stawiać na pierwszym miejscu posłuszeństwo Bogu zarówno tego, kto jest władzą, jak i tego, kto słucha [...] prawdziwe posłuszeństwo nie tylko nie wyklucza, ale wręcz wymaga, aby każdy wyraził swe przekonanie, będące dojrzałym owocem rozeznania, nawet, gdy owo przekonanie jest rozbieżne z tym, o co prosi przełożony”⁴². Ciasna koncepcja posłuszeństwa, w którym przełożonego trzeba prosić o pozwolenie na wykonywanie codziennych czynności nie wychowuje do odpowiedzialności, dojrzałości, rozumienia spraw wspólnoty jako własnych. Zatem relacja między przełożonym a podwładnym musi opierać się na chrześcijańskim braterstwie. Sprawowanie funkcji kierowniczych powinno być naznaczone duchem służby wspólnocie, szacunkiem dla godności podwładnych i podopiecznych, promowaniem dobrowolnego posłuszeństwa⁴³.

W kontekście zasady pomocniczości warto zwrócić uwagę na kwestię osobistej autonomii członków wspólnoty. Jej ważnym elementem jest rozróżnienie na forum zewnętrzne i wewnętrzne. Przełożeni nie powinni wchodzić w forum wewnętrzne. Jest ono przestrzenią osobistej autonomii każdego brata i siostry we wspólnocie. Ingerencja w tę sferę mogłaby prowadzić do kontroli sumień, ograniczenia wolności wewnętrznej i psychicznego zniewolenia. Sytuacja taka skutkuje nadmiernym uzależnieniem osoby podwładnej względem przełożonego⁴⁴. Taki styl sprawowania władzy niesie niebezpieczeństwo zaprzepaszczenia oryginalności, talentów, odpowiedzialności, zaangażowania członków wspólnoty. Przełożony centralizujący wszelkie kompetencje jedynie w sobie nie będzie efektywnie realizował zadań z powodu ich nadmiaru. Wspólnota odcięta od możliwości uczestniczenia w realizacji zadań odwróci się od lidera, a także od wykonywanych przez niego zadań. Natomiast mądra decentralizacja odciąży przełożonego, pozwoli wykorzystać

⁴¹ U. Nothelle-Wildfeuer, *Die Sozialprinzipien der Katholischen Soziallehre*, w: *Handbuch der katholischen Soziallehre*, hrsg. von A. Rauscher, Berlin 2008, s. 159 – 160.

⁴² *Młode wino, nowe bukłaki*, nr 24.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże.

talenty i wolę współpracy ze strony członków wspólnoty, pomoże zjednoczyć się wspólnocie przy wspólnie wykonywanym dziele⁴⁵.

Autorzy dokumentu zwracają uwagę na bardzo praktyczny wymiar relacji między przełożonymi i podwładnymi, jakim jest dostęp do środków materialnych wspólnoty. Stwierdzają, że „nie można zaaprobować takiego stylu zarządzania, w którym autonomia ekonomiczna jednych łączy się z zależnością innych, zagrażając w ten sposób poczuciu wzajemnej przynależności i gwarancji sprawiedliwości przy jednoczesnym uznaniu różnorodności ról i posług”⁴⁶. Wspólnotę należy budować również w sferze ekonomicznej. Nie wolno zatem administrować dobrami materialnymi w taki sposób, że stają się one przywilejem niewielu, przy jednoczesnej zależności drugich. Autorzy dokumentu odnoszą się do żeńskich wspólnot zakonnych stwierdzając: „żadna siostra nie powinna być skazana na poddaństwo, co niestety spotyka się często. Taki stan rzeczy sprzyja niebezpiecznemu infantyilizmowi i może uniemożliwiać całościowe dojrzewanie osoby. Trzeba czuwać, aby różnica między kobietami konsekrowanymi, które pełnią posługę władzy (na różnych poziomach) albo są odpowiedzialne za administrowanie dobrami (na różnych poziomach), a siostrami, które są od nich zależne, nie stała się źródłem cierpień z powodu nierówności i autorytaryzmu. Staje się tak, jeśli te pierwsze zmierzają ku dojrzałości i rozwijają zdolności organizacyjne, podczas gdy drugie są pozbawione nawet najbardziej elementarnych form decydowania i rozwijania walorów osobistych oraz wspólnotowych”⁴⁷. Ważnym zagadnieniem jest tu styl sprawowania władzy. Autorzy dokumentu zwracają uwagę, że powinien być to styl ewangeliczny, charakteryzujący się służbą, gotowością wysłuchania poszczególnych osób, dopuszczeniem członków wspólnoty do realizowanych przez nią projektów, a także stworzeniem im możliwości zgłoszenia własnych pomysłów, dzieł ewangelizacyjnych, które mogłaby realizować wspólnota⁴⁸. Posługa władzy ma być zatem sprawowana w duchu braterstwa, współpracy i służby całej wspólnotcie, której przewodzi przełożony⁴⁹.

pozytywny aspekt tej zasady wyraża się natomiast w tym, że społeczności wyższe i większe powinny świadczyć uzupełniającą pomoc społecznościom mniejszym i jednostkom w sytuacji niewystarczalności środków, możliwości i zasobów. Ingerencję tę usprawiedliwia sytuacja kryzysu, w jakiej może znaleźć się jednostka lub społeczność mniejsza. Pomoc ta powinna być świadczona przez społeczność będącą najbliższym podmiotu potrzebującego pomocy. Społeczność będąca blisko lepiej zna problemy, z jakimi boryka się podmiot wymagający pomocy.

⁴⁵ W. Łużyński, *Struktury pośrednie pomiędzy jednostką ludzką a państwem w nauczaniu społecznym Kościoła*, Toruń 2008, s. 77 – 78.

⁴⁶ *Młode wino, nowe bukłaki*, nr 27.

⁴⁷ Tamże, nr 40.

⁴⁸ Tamże, nr 41, 42.

⁴⁹ Tamże, nr 43.

Może dzięki temu świadczyć pomoc adekwatną do rzeczywistych potrzeb. Pomoc powinna być doraźna i krótkotrwała i zmierzać do samopomocy, czyli odzyskania samodzielności w wypełnianiu zadań. Pomocniczość jest określana jako „zasada pedagogiczna”. Przypomina działania rodzica, który uczy dziecko sztuki chodzenia. Rodzic lub wychowawca musi zgodzić się na to, że dziecko będzie o własnych siłach podejmować kolejne próby. Gdy się to nie udaje, po upadku podnosi je i zachęca do podjęcia kolejnych prób, aż do osiągnięcia pełnej samodzielności. Jest to zatem zasada kompetencyjna, regulująca relacje między jednostkami a społecznościami oraz społecznościami mniejszymi a większymi i wyższymi⁵⁰. Jest to ważne principium społeczne, które porządkuje życie kościelne, w tym zakonne. Autorzy dokumentu *Młode wino, nowe bukłaki* wspominają o niej wielokrotnie wprost lub pośrednio⁵¹.

Uwzględniając pozytywny aspekt zasady pomocniczości, należy zwrócić uwagę na to, że przełożeni powinni być blisko osób na drodze powołania. Mają towarzyszyć, jak czytamy w dokumencie, „na poziomie osobistym i wspólnotowym. Jest to szczególne zadanie przełożonych, aby poprzez szczery i konstruktywny dialog towarzyszyć tym, którzy są w trakcie formacji, albo tym, którzy z różnych powodów powracają na jej ścieżki. Pojawiające się trudności są bodźcem do promowania życia braterskiego, w którym elementy humanizujące i ewangeliczne będą równoważone, aby każdy czuł się współodpowiedzialny i jednocześnie, by jego wkład w budowanie braterskiej wspólnoty uznawano za niezbędną. Wspólnota braterska jest bowiem najwłaściwszym miejscem do formacji permanentnej”⁵². Zatem w duchu uzupełniającej pomocy przełożeni mają towarzyszyć osobom na drodze powołania zakonnego. Powinni to czynić szczególnie w okresach i sytuacjach wymagających wsparcia i uwagi: w czasie formacji początkowej i stałej, w sytuacji choroby, starości, przeżywania kryzysu powołania. Ich serdeczne towarzyszenie ma umocnić i mobilizować osoby na drodze życia zakonnego⁵³. Towarzystwo to dotyczy nie tylko osób, ale również wspólnot. Szczególną troską należy otoczyć wspólnoty i domy, w których dokonuje się formacja oraz wspólnoty, w których przebywają najstarsi bracia lub siostry. Wspólnoty te powinny cieszyć się większą troską i uwagą przełożonych. Szczególnym wsparciem należy otoczyć osoby odpowiedzialne za formację. Przełożeni mają obowiązek zapewnić im odpowiednie wsparcie w trakcie sprawowania posługi⁵⁴.

⁵⁰ W. Łużyński, *Struktury pośrednie pomiędzy jednostką ludzką a państwem w nauczaniu społecznym Kościoła*, s. 74 – 83.

⁵¹ *Młode wino, nowe bukłaki*, nr 19, 31, 8, 20, 21, 22, 24, 40, 41, 42, 45.

⁵² Tamże, nr 36.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże, nr 37.

Podsumowanie

Do życia wspólnego osób konsekrowanych odnoszą się zasady życia społecznego. Są to zasady prawa naturalnego wpisane w życie każdej społeczności, zatem również w życie Kościoła, a w nim w życie wspólnot zakonnych. W centrum ich dobra wspólnego znajduje się charyzmat, czyli określony sposób realizacji powołania chrześcijańskiego. To on gromadzi osoby powołane. Dlatego istotna z punktu widzenia dobra wspólnoty jest formacja kandydatów do życia zakonnego. Ma ona przemieniać, umacniać, kształtować tożsamość osoby powołanej. Ważnym elementem dobra wspólnego są zasady i reguły, którymi kieruje się wspólnota. Służą one realizacji zakonnego charyzmatu. Codzienna Eucharystia, modlitwy, zachowanie zasad ubóstwa, posłuszeństwa, czystości, solidarność praktykowana we wspólnocie służy wzrastaniu w świętości. Dobro wspólne jest również zadaniem, dla którego istnieje władza. W świetle etyki chrześcijańskiej władza ma zawsze charakter służebny. Tym bardziej w życiu wspólnym przełożeni powinni skupić się na dobru wspólnoty. Kolejną zasadą ważną dla życia wspólnego jest solidarność. Wspólnoty chrześcijańskie powinny przyciągać ludzi do siebie duchowością komunii i w sposób profetyczny świadczyć jakością międzyludzkich relacji. Solidarność ma być normą życia w relacjach między członkami wspólnot oraz między wspólnotami. Zakłada ona postawę lojalności i zaangażowania na rzecz wspólnoty oraz odpowiedzialność i pomoc wobec braci i siostr cierpiących z powodu starości, choroby lub innych trudnych sytuacji. W życiu wspólnym nie może być mowy o samotności, obojętności lub egoizmie. Ważną zasadą społeczną, którą należy realizować w życiu wspólnym, jest również pomocniczość. W jej wymiarze negatywnym należy zwrócić uwagę na konieczność poszanowania podmiotowości i osobistej autonomii każdego członka wspólnoty. W duchu pomocniczości przełożeni powinni umożliwić członkom wspólnoty ujawnić ich talenty, pomysły duszpasterskie, zaangażowanie w realizację różnych projektów apostolskich. Mądra decentralizacja kompetencji przyczyni się do ujawnienia całego bogactwa członków wspólnoty. W aspekcie pozytywnym przełożeni powinni w sposób odpowiedzialny towarzyszyć członkom wspólnoty i wspierać ich na drodze powołania. Jest to potrzebne szczególnie w czasie formacji początkowej, w sytuacjach choroby, w okresie starości lub przeżywania kryzysu powołania. Towarzystwo to powinno dotyczyć również wspólnot. Szczególną troską należy otoczyć domy, w których dokonuje się formacja, gdzie przebywają starsi bracia lub siostry, wspólnoty doświadczające różnych trudności. Pomoc ta nie powinna naruszać autonomii osób i wspólnot.

Bibliografia

- Franciszek, *Adhortacja „Evangelii gaudium”*, Kraków 2013.
- Jan Paweł II, *Adhortacja „Vita consecrata”*, Watykan 1996.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, Wrocław 1994.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej dla świata pracy w Gdańsku 12 czerwca 1987*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2012, s. 490-498
- Jan Paweł II, *List „Novo millennio ineunte”*, Tarnów 2001.
- Kerber, W., *Die Geltung des Subsidiaritätsprinzips in der Kirche*, „*Stimmen der Zeit*” (1984), nr 202, s. 659 – 673.
- Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Młode wino, nowe bukłaki. Życie konsekrowane od Soboru Watykańskiego II i wyzwania nadal otwarte. Ukierunkowania z 6 stycznia 2017 roku z 2 lutego 2014*, Warszawa 2017.
- Kongregacja do Spraw Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Radujcie się. List okólny do osób konsekrowanych z 2 lutego 2014 roku*, Warszawa 2014.
- Kongregacja do Spraw Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Rozpoznawajcie. Do osób konsekrowanych podążających szlakiem znaków Bożych z 8 września 2014 roku*, Warszawa 2014.
- Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego, *Nauczanie społeczne Kościoła*, Wrocław 1992.
- Krzemiński, K., *Bóg: Ojciec, Syn Boży, Duch Święty – miłość osobowa*, w: W. Łużyński (red.), *Bóg jest miłością. Komentarz do encykliki Benedykta XVI*, Toruń 2015, s. 51 – 70.
- Łużyński, W., *Struktury pośrednie pomiędzy jednostką ludzką a państwem w nauczaniu społecznym Kościoła*, Toruń 2008.
- Łużyński, W., *Państwo pomocnicze. Nauczanie Jana Pawła II*, Lublin 2001.
- Nell-Breuning, von O., *Zur Sozialreform. Erwägungen zum Subsidiaritätsprinzip*, „*Stimmen der Zeit*” (1955/56), nr 81, s. 1 – 11.
- Nothelle-Wildfeuer, U., *Die Sozialprinzipien der Katholischen Soziallehre*, w: *Handbuch der katholischen Soziallehre*, hrsg. von A. Rauscher, Berlin 2008, s. 143 – 163.
- Pius XI, *Encyklika „Quadragesimo anno”*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła, cz. 1*, wydanie II zmienione, red. M. Radwan, L. Dyczewski, L. Kamińska, A. Stanowski, Rzym-Lublin 1996, s. 107-146.
- Piwoński, W., *Zasada pomocniczości w społecznym nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Ku prawdzie we wspólnocie człowieka i Boga. Studia dedykowane Ks. Stanisławowi Kowalczykowi*, red. E. Baławajder, P. Nitecki, A. Jabłoński, Sandomierz 1997, s. 254 – 263.
- Ratzinger, J., *Chrześcijańskie braterstwo*, tłum. J. Merecki, Kraków 2007.
- Rauscher, A., *Personalität, Solidarität, Subsidiarität. Katholische Soziallehre im Text und Kommentar*, Mönchengladbach 1975.
- Sobór Watykański II, *Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego „Perfectae caritatis”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 264 – 275.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja „Gaudium et spes”*, Wrocław 1986.
- Sutor, B., *Etyka polityczna*, tłum. A. Marcol, Warszawa 1994.